

Gmina Złoczew

Krzysztof Jarzębski w drodze do Londynu.



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -23 marca 2009 godz. 08:27

Krzysztof Jarzębski zawodnik AZS - Łódź w piątek rano rozpoczął swój 14 dniowy maraton z Łodzi do Londynu. To nie pierwszy sportowy wyczyn Pana Krzysztofa wcześniej pokonywał trasy na zwykłym wózku inwalidzkim między innymi z Łodzi do Warszawy, z Łodzi do Zakopanego oraz z Zakopanego do Gdańska. Tym razem

maratończyk jedzie na specjalnym wózku typu handbike. Wózek, jest wykonany z karbonu i waży jedynie około 11 kg. Przy zjeździe ze wzniesienia można się nim rozpędzić do 100 km/h! Ale jak podkreśla Pan Krzysztof to bardzo niebezpieczne. Na trasie stara się utrzymywać średnią prędkość około 30 - 40 km/h. W wyprawie zawodnikowi towarzyszy firma Rehamobil.

Krzysztof Jarzębski wyruszył w piątek 20 marca ze stadionu AZS Łódź o godzinie 9.00. Pierwszy etap zmagania zakończył w Złoczewie około godz. 15.00. W sobotę rano z wznowił maraton. Jak się dowiadujemy ze strony www.lodz.azs.pl województwo łódzkie pożegnał 22.marca następnego dnia przekroczy granicę czeską, trzy dni później będzie już w Niemczech. Najprawdopodobniej nie uda mu się pokonać całej trasy na wózku - przejazd na wózku nie będzie możliwy pod kanałem La Manche.

Planowany przebieg trasy:

20 III - Łódź - stadion AZS, Pabianice, Sieradz, Złoczew
21 III - Złoczew, Wieruszów, Kępno, Oleśnica
22 III - Oleśnica, Wrocław, Matuszów, Ratuczów, Świdnica, Wałbrzych
23 III - Wałbrzych, Kamienna Góra, Bermulice, Trutnov, Jaromer, Hradec Kralove
24 III - Hradec Kralove, Cidinou, Pacebrady, Sadska, Mochow, Praga
25 III - Praga, Dobris, Lochovice, Rokicany, Pilzen
26 III - Pilzen, Istad, Stribro, Bor, Vochenstraus, Helbruck Nurnberg
27 III - Nurnberg, Ansbach, Clarishein, Schwalisch, Lowenstein, Heibron
28 III - Heibron, Eppingen, Lossheim, Speyer, Nedstad, Lautern
29 III - Lautern, Oberstein, La Basse, Luksemburg
30 III - Luksemburg, Bastogne, Charleroi
31 III - Charleroi, Namur, Lile
1 IV - Lile, Betnune, Aure, Omer, Ardres, Calais
2 IV - Calais, Falkston, Dover
3 IV - Dover, Kantenburg, Fabersham, Rochester, Londyn

Tak wiec niezwykle maratończyk ma do pokonania około 2 tys. km i jak zaznacza jest to rekord kwalifikujący go do Księgi Guinnessa. Ale to nie jest jego celem, podkreśla że chce rywalizować z najlepszymi nie ma jednak sponsorów na dobry sprzęt.

Jak dotąd pogoda nie rozpieszcza sportowca, wiec życzymy, żeby w jego zmaganiach towarzyszyło mu słońce. Życzymy powodzenia!!

Relacje z maratonu można śledzić na stronie <http://www.rehamobil.pl/blog/> oraz na <http://picasaweb.google.pl/Gen.Wlochy2/DoLondynu>